

## Karolina Buczkowska

Akademia Wychowania Fizycznego im. E. Piaseckiego w Poznaniu

Wydział Turystyki i Rekreacji

Zakład Kulturowych Podstaw Turystyki

# Udany powrót etosu szlacheckiego na turystyczne szlaki Wielkopolski

**Abstract:** The article presents the issue of the fall of the gentry ethos in Poland several years ago and its current return to the tourist trails of Wielkopolska. The author describes services and achievements of some chosen gentry (landowning) families from Wielkopolska Region and their properties, as well as she points out to tourist trails, museums and exhibition rooms and other forms tourism activity (such as quests, theme events and historic reenactments) which were created on their basis.

**Key words:** gentry ethos, cultural tourism, cultural heritage, tourist trails, Wielkopolska (Great Poland) Region

## Wprowadzenie – upadek polskiego ziemiaństwa

Rozważania na temat znaczenia stanu szlacheckiego w naszym kraju można rozpocząć, poczynwszy od XIV wieku, kiedy to „rycerz zsiadł z konia, nie przestając być – już okazjonalnie – wojownikiem”, i stał się „rolnikiem, a raczej właścicielem wsi, folwarku”<sup>1</sup>. W Polsce – na wzór zachodni – stan rycerski zamienił się wówczas w szlachecki (z łac. zwany *nobiles*). Atrybutami rycersko-szlachcica stały się szabla i własność ziemska, a wcześniejsze znaki rycerskie przeobraziły się w herby całych rodów. Za pomocą licznych przywilejów szlachta

---

<sup>1</sup> S. S o b o l: *Tajemnice polskich rodów arystokratycznych*. Poznań 2004, s. 11.

szybko stała się odrębnym „nietykalnym” stanem, który w czasach monarchii jagiellońskiej stanowił aż 8–10% społeczeństwa – Rzeczpospolita Obojga Narodów nazywana była z tego powodu „narodem szlacheckim”<sup>2</sup>. W kolejnych wiekach polska szlachta uległa rozczłonkowaniu ze względu na stan majątkowy jej przedstawicieli. Jak podaje Szymon Konarski, najważniejsza stała się szlachta panująca i utytułowana, czyli arystokracja (z grec. *áristos* – najlepszy, wybrany), zwana u nas „magnaterią”, posiadająca tytuły nadane przez sejm polski, Stolicę Apostolską, cesarstwo rzymskie narodu niemieckiego, cesarza Austrii, króla Prus, cesarza Niemiec (po 1870 roku), cara Rosji, władze Królestwa Polskiego (w latach 1815–1840) lub władze innych państw<sup>3</sup> (w epoce porzoborowej nadawanie tytułów przez monarchów państw zaborczych w dużej mierze wynikało z chęci związania właścicieli wielkich majątków ziemskich z ówczesną władzą).

W okresie zaborów pozycja wielowiekowej arystokracji oraz średniej szlachty oparła się na ziemiach polskich głównie na jej wysokim poczuciu własnej wartości oraz na niepisanym kodeksie wzorców moralnych dotyczących postaw i zachowań, zwłaszcza powinności wobec ojczyzny, czynów obywatelskich i bezinteresownych działań na rzecz innych ludzi<sup>4</sup>. Cechy te motywowały arystokratów i szlachciców do udziału w walce zbrojnej i działalności w konspiracji oraz dofinansowywania tych działań, nierzadko prowadząc, niestety, do utraty przez nich majątków czy konieczności emigrowania.

W 1860 roku w *Słowniku języka polskiego* Samuela Bogumiła Linde pojawił się nowy zapis o następującej treści<sup>5</sup>: „Szlachta po wsiach i majątnościach mieszkający nazywają się ziemianie, a ich osiadłości dziedziczne dobra ziemskie”. Termin „ziemiaństwo” wszedł w powszechne użycie w XIX wieku w miejsce wielowiekowego określenia „szlachta”. Objął swym zasięgiem głównie przedstawicieli dawnej magnaterii (często mającej tytuły arystokratyczne) oraz średniej i drobnej szlachty, posiadającej gospodarstwa rolne typu folwarcznego. Przyjmuje się trzy ważne odniesienia pozwalające na formalne rozgraniczenie używania tych terminów: III rozbiór Polski w 1795 roku, wprowadzenie kodeksu Napoleona w 1807 roku oraz zniesienie pańszczyzny, dokonane w każdym z trzech zaborów w odmienny sposób i w innym czasie<sup>6</sup>.

Ziemiaństwo pozostawało znaczącą grupą społeczną jeszcze w dwudziestoleciu międzywojennym, zachowując w kontaktach prywatnych szlachecką tytulaturę, mimo że przywileje rodowe i stanowe zostały zniesione na mocy Konstytucji marcowej z 1921 roku. W naukach społecznych – w warunkach kształtowania się nowego społeczeństwa kapitalistycznego – podjęto wówczas badania nad rolą ziemiaństwa w odrodzonym państwie. Ideologiem i krytykiem ziemiaństwa stał

<sup>2</sup> Ibidem, s. 11–13.

<sup>3</sup> A. Kwilecki: *Ziemiaństwo wielkopolskie*. Warszawa 1998, s. 20.

<sup>4</sup> Ibidem.

<sup>5</sup> S.B. Linde: *Słownik języka polskiego*. T. 6. Lwów 1860.

<sup>6</sup> A. Kwilecki: *Ziemiaństwo...*, s. 11–13.

się w II Rzeczypospolitej Władysław Grabski. Kładł on nacisk na obowiązek działalności społecznej i kulturalnej na wsi, podnoszenie kultury rolnej i ogarnianie jej wpływem gospodarstw chłopskich. Za modelowy, przynoszący najwyższy dochód pieniężny uważał (na podstawie badań w Poznańskim) folwark o powierzchni 100–250 ha<sup>7</sup>.

W czasie II wojny światowej śmierć poniosło wielu przedstawicieli ziemiańskich rodzin: polegli oni w walkach zbrojnych, zginęli w obozach koncentracyjnych, w obozach zagłady ZSRR czy w więzieniach. Ci, którzy nie zostali zgładzeni lub wywiezieni przez okupanta jesienią 1939 roku, często organizowali w swych dworach tajne nauczanie, chronili oddziały Armii Krajowej, a także działali w organizacjach dobroczynnych, rolniczych itp.<sup>8</sup> Jak podsumowuje ten oraz wcześniejsze okresy życia ziemiaństwa Agnieszka Łuczak: „Dwór był trwałym elementem polskiej wsi, a ziemiaństwo dbało o zachowanie tożsamości narodowej, szczególnie wtedy, gdy Polska traciła suwerenność”<sup>9</sup>.

Historia obeszła się szczególnie okrutnie z ziemiaństwem tuż pod koniec wojny. Na mocy dekretu o reformie rolnej, ogłoszonego dnia 6 września 1944 roku przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, odebrano ziemianom ich majątki i obiekty, ogłoszono ich wrogiem klasowym nowego porządku ludowego państwa, podważono i zdeptano autorytet i prestiż wielowiekowej tradycji szlacheckiej. Wykonywanie zaleceń dekretu wsparto innym dekretem o ochronie państwa, który przewidywał karę więzienia lub śmierci za utrudnianie przeprowadzania reformy rolnej. Jak podaje Artur Wiktor:

Wbrew prawu [...] także nacjonalizowano dwory ziemiańskie nie mające nic wspólnego z produkcją rolną, brano w posiadanie nie tylko siewniki, ale też meble rodzinne oraz nierzadko obrazy przodków przekazywane potomkom z pokolenia na pokolenie jako najcenniejsze pamiątki rodzinne. [...] To było wywłaszczenie ze wszystkiego bez wyjątku<sup>10</sup>.

Problemem społecznym stało się – w konsekwencji tych działań – finansowanie wywłaszczonych dworów, zwłaszcza że pozbawionych ziemi, z której można by je utrzymać. Znaczną ich część przeznaczono na siedziby lokalnych władz, szkół i przedszkoli, ośrodków pomocy społecznej, biur PGR-ów lub przebudowano na mieszkania dla parcelantów, którzy jednak nie potrafili odpowiednio tych gmachów objąć opieką, chociażby konserwatorską<sup>11</sup>. Skutki kulturowe przeprowadzenia dekretu o reformie rolnej były więc przerażające. Ocenia się, że

<sup>7</sup> Ibidem, s. 13.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 33, 38.

<sup>9</sup> A. Ł u c z a k: *Ziemiaństwo wielkopolskie w czasie reformy rolnej*. „Biuletyn IPN”, T. 1(12)/2002, Warszawa 2002, s. 38–39.

<sup>10</sup> A. W i k t o r: *Losy ruchomych dóbr kultury ziemiaństwa w woj. rzeszowskim po zakończeniu II wojny światowej w latach 1944–1947*. Rzeszów 2008, s. 256.

<sup>11</sup> A. Ł u c z a k: *Ziemiaństwo...*, s. 38–39.

z około 20 tys. dworów i pałaców totalnej dewastacji i zniszczeniu uległo 90% (do dzisiaj ocalało więc jedynie około 2 tys. budynków mieszkalnych)<sup>12</sup>.

Dobra kultury stanowiące dorobek wielu pokoleń rodów szlacheckich były wówczas rabowane, bezmyślnie likwidowane i celowo niszczone, a te, które do teraz ocalały, w dużej mierze wymagają remontów. Skutkiem tych procesów nasz kraj stał się „kulturową pustynią”. Decyzje poprzedniego ustroju były bardzo krzywdzące, nie tylko dla warstwy ziemiaństwa, ale również dla tożsamości całego naszego narodu. Jest to przykre, tym bardziej że model kultury szlacheckiej, nazywanej często sarmacką, pozostawił wiele wzorów zarówno w sferze zachowań, postaw, jak i licznych dóbr materialnych.

Działania na rzecz przywracania pamięci o etosie szlacheckim podjęto w Polsce w nowym już ustroju, w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych. Stanowiły one początek drogi rekonstrukcji obrazu i pełnej rehabilitacji szlachty polskiej, a także jej losu po II wojnie światowej. Lech Trzeciakowski pisał wtedy jednak jeszcze tak:

Tylko gdzieś znaleźć możemy pałace przypominające dawne, dobre czasy, ale nie ma w nich już ducha, tej wspaniałej atmosfery jaką roztaczali ich właściciele, reprezentujący styl życia zgodny z zasadą „noblesse oblige” – szlachectwo zobowiązuje. [...] Zadajemy sobie pytanie, czy możemy, choć w pewnym stopniu, odtworzyć życie codzienne w dworze ziemiańskim. Odpowiedzi szukać musimy odwiedzając siedziby, które przetrzymały burze dziejów<sup>13</sup>.

Obecnie, w wielu regionach naszego kraju, również w Wielkopolsce, dużą rolę w tym zakresie odgrywają organizatorzy i działacze turystyki, odwołujący się do tradycji narodowej i autorytetów wybitnych ludzi, znanych Polaków, których śladami prowadzą współczesnych turystów. Proces ten dokonuje się pomimo szeroko rozprzestrzenionego trendu globalizacji, prowadzącego do unifikacji i współzależności krajów czy narodów. Pokazuje, że utrwalanie tożsamości narodowej jest nieodłącznym elementem współczesnego funkcjonowania obywateli tej części Europy. Promowana i proponowana turystyka dziedzictwa kulturowego o tej tematyce jest dowodem na odchodzenie „do lamusa” zglobalizowanego trendu masowego wypoczynku w wakacyjnych kurortach.

Etos szlachecki, który dziś jest obecny na szlakach i w przewodnikach turystycznych, obejmuje m.in. bogate materialne dziedzictwo kulturowe, przede wszystkim: dwory, pałace i zamki wraz z zabudową folwarczną, historyczne układy przestrzenne wsi, parków i ogrodów, ukształtowane w kolejnych epokach i stylach, bogate wyposażenie wnętrz, meble, dzieła sztuki, zbiory biblioteczne i kolekcjonerskie, wytwory różnych rzemiosł artystycznych – służące zarówno

<sup>12</sup> Raport NIK o stanie dworów i pałaców. „Rzeczpospolita”, 26 XI 2010. <http://www.rp.pl> [data dostępu: 28 XI 2010].

<sup>13</sup> L. Trzeciakowski: *Przedmowa*. W: J. Fedorowicz, J. Konopińska: *Marianna i róża. Życie codzienne w Wielkopolsce w latach 1889–1994 w tradycji rodzinnej*. Poznań 1995, s. 3.

użytkowi codziennemu, jak i wyższym celom ideowym oraz artystycznym. Etos szlachecki tworzyły wybitne postacie, ich dokonania, gusty, pasje, fundacje i wypełniane role społeczne, dziś też przypominane. Te treści są realizowane i prezentowane w ramach turystyki kulturowej, a w szczególności jej formy – turystyki dziedzictwa kulturowego.

## **Turystyka dziedzictwa kulturowego sposobem na prezentowanie etosu szlacheckiego**

Niezwykle ważnym i trafnym sposobem przywracania etosu szlacheckiego w Polsce jest turystyka kulturowa, w ramach której wyróżnia się turystykę dziedzictwa kulturowego – obecnie jedną z najpopularniejszych i najważniejszych form turystyki poznawczej.

Próbę syntezy pojęcia „dziedzictwo kulturowe” podjęła Marie-Theres Albert:

Z jednej strony, dziedzictwo kulturowe składa się z niematerialnych elementów historii kultury, przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Obejmuje dziedzictwo duchowe kultury, jej tradycje, wartości i normy. Z drugiej strony, w zakresie dziedzictwa kulturowego wchodzi też składniki materialne, takie jak budynki, pomniki, zabytki i inne obiekty, a także archiwalia. Obie te składniki stanowią doświadczenia, do których społeczeństwa odwołują się, budując swą teraźniejszość. Dziedzictwo materialne i niematerialne kształtuje tożsamość zbiorową narodów świata, a jednocześnie zbiorowe dziedzictwo ludzkości tworzy podwaliny rozwoju własnej, indywidualnej tożsamości poszczególnych kultur świata<sup>14</sup>.

Turystykę dziedzictwa kulturowego można zatem – za Charlesem Josephem Metelką – definiować, korzystając z jego ogólnej definicji turystyki kulturowej (definicja ta wykorzystywana jest przez Wspólnotę Europejską):

turystyka dziedzictwa kulturowego to taka forma turystyki, w której zainteresowania podróżujących koncentrują się na bogatej przeszłości ludzi bądź obszarów, zachowanej i odzwierciedlonej w zabytkach, historycznych okolicach, tradycyjnej architekturze i rękodzielnictwie<sup>15</sup>.

Turystyka kulturowa stanowi niezwykle rodzaj turystyki, który wyraźnie odróżnia ją od innych. Do najważniejszych jej cech, które odgrywają rolę przy podróżach śladami etosu szlacheckiego, należą następujące „parametry”: jest to tu-

---

<sup>14</sup> M.-T. Albert: *Kultura, dziedzictwo, tożsamość*. W: *Dziedzictwo kulturowe w XXI wieku. Szanse i wyzwania*. Red. M.A. Murzyn, J. Purchla. Kraków 2007, s. 50.

<sup>15</sup> Ch.J. Metelka: *The Dictionary of Hospitality, Travel and Tourism*. Delmar Publishers Ins. Merton house travel and tourism publishers, Albany–New York USA 1990; definicja w tłumaczeniu A. Mikos v. Rohrscheidt.

rystyka niewielka rozmiarowo, podejmowana indywidualnie lub przez mniej liczne grupy, dobrze zarządzana i organizowana, nierzadko ekskluzywna, zapewniająca turyście wyjątkową, często elitarną, wizytę w danym miejscu. Turystyka kulturowa nastawiona jest na prezentację i objaśnianie jakiejś wybranej kulturowej idei. Ma charakter edukacyjny. Ze względu na swą docieklivość, profesjonalizm przekazu informacji i kameralność odbywanych podróży pozwala turystom poznawać także to, co do tej pory uchodziło dla nich za tajemnicze, niejasne czy zawołowane, bądź umożliwia konfrontację zastanej rzeczywistości ze zdobytymi na dany temat już wcześniej informacjami. Często odsłania „tajemnice” różnych instytucji i obiektów, zdradza pewne kwestie i informacje, pokazuje miejsca niedostępne pozostałym zwiedzającym. W przypadku turystyki kulturowej duże znaczenie ma czas, którego turyści na zwiedzanie poświęcają dosyć dużo – jest to możliwe, ponieważ rezygnują z pospiesznego oglądu wielu obiektów na rzecz dogłębnego poznania kilku wybranych (ich wyglądu, cech charakterystycznych, historii, ludzi z nimi związanych itp.). Turystyka kulturowa polega też na „delektowaniu się” danym miejscem w myśl zasady 3 × „E”: edukacja (ang. *education*), ekscytacja i emocje (ang. *excitement, emotions*) oraz rozrywki (ang. *entertainment*)<sup>16</sup>.

W turystyce kulturowej turyście stawiane są wymagania – oczekuje się od niego zainteresowania kulturą, przygotowania merytorycznego do wyjazdu, pewnego zasobu wiedzy ogólnej i doświadczenia podróżniczego<sup>17</sup>, ponadto otwarcia na nowe miejsca, ludzi i odmienne kultury oraz chęci zdobywania nieustannej wiedzy, w myśl słów Geoffreya Donalda Adamsa, że „turystyka kulturowa to podróż dla osobistego wzbogacenia”<sup>18</sup>.

## **Etos szlachecki na turystycznych szlakach Wielkopolski – istniejące oferty i produkty**

W chwili obecnej na terenie Wielkopolski można spotkać się z różnymi sposobami udostępniania, prezentowania oraz poznawania dawnej kultury ziemiańskiej i tego, co po niej pozostało lub co udało się wskrzesić. Turyści mogą więc (i czynią to) odwiedzać muzea i izby regionalne, podążać tematycznymi kulturowymi szlakami turystycznymi, rozwiązywać questy (wypełniać tematyczne karty

<sup>16</sup> K. B u c z k o w s k a: *Turystyka kulturowa – przewodnik metodyczny*. Poznań 2008, s. 28, 30.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 39.

<sup>18</sup> G. D. A d a m s: *Cultural Tourism: The Arrival of the Intelligent Traveler*. „Museum News”, Vol. 12/32: 1995, s. 5.

podczas gry terenowej) czy uczestniczyć w eventach typu Noc Muzeów, rekonstrukcje historyczne.

W południowej Wielkopolsce w Śmiełowie koło Żerkowa, w dawnym pałacu Gorzeńskich, a później Chełkowskich, ma swoją siedzibę oddział Muzeum Narodowego z Poznania – Muzeum im. Adama Mickiewicza. Ten klasycystyczny pałac, położony w pradolinie Warty, otoczony starannie rekonstruowanym parkiem, jest przykładem XVIII-wiecznej siedziby szlacheckiej. Zaprojektowany został przez znakomitego architekta warszawskiego Stanisława Zawadzkiego, autora równie interesujących brył pałaców w Dobrzycy i Lubostroni<sup>19</sup>. Pałace te są obecnie udostępnione zwiedzającym. Oprócz Śmiełowa funkcje muzealne pełni też Dobrzyca, w której funkcjonuje Muzeum Ziemiaństwa. Zespół Parkowo-Pałacowy<sup>20</sup>.

Na przykładzie XVIII-wiecznego dworu w Koszutach koło Środy Wielkopolskiej pokazywany i objaśniany jest czteroalkierzowy dwór szlachecki, kryty gontem, o konstrukcji szkieletowej, częściowo murowany, albowiem szlachta wielkopolska legitymowała się zróżnicowanym statusem majątkowym. Liczne dwory, w przeciwieństwie do wymienionych już tu okazałych pałaców, reprezentowały typ „małej siedziby ziemiańskiej”. Aranżacja wnętrza i umeblowanie przybliżają funkcje pomieszczeń – jadalni z kredensem, pokoju gościnnego, salonu, pokoju pana, pani i pokoju dziecięcego. Doskonale oddają atmosferę szlacheckiej codzienności przełomu XIX i XX wieku. Obiekt jest siedzibą Muzeum Ziemi Średzkiej. Ekspozycja przypomina także historyczną rolę Środy Wielkopolskiej jako miasta obrad sejmików szlacheckich z województw: poznańskiego i kaliskiego, które odbywały się na dziedzińcu i w gmachu kolegiaty farnej<sup>21</sup>.

Zamek w Kórniku z kolei jest swoistym pomnikiem chwały i spuścizny kulturowej rodu Działyńskich i Zamoyskich. Na szczególne podkreślenie zasługują zainteresowania naukowe książką i kolekcjonowanie „pamiątek narodowych” przez Tytusa Działyńskiego, kontynuowane następnie przez jego syna – Jana. Działyńscy byli twórcami niezwykle bogatych, cennych i unikatowych zbiorów Biblioteki Kórnickiej – księżnicy naukowej funkcjonującej nieprzerwanie do dzisiaj, a także niezwykłego arboretum. Ich zmarły bezpotomnie spadkobierca Władysław Zamoyski wraz z matką i siostrą założył fundację „Zakłady Kórnickie”, przekazując zamek i zgromadzone w nim zbiory narodowi polskiemu<sup>22</sup>.

<sup>19</sup> E. K o s t o ł o w s k a, A. K o s t o ł o w s k i: *Muzeum im. Adama Mickiewicza w Śmiełowie*. Informator. Poznań 2008, s. 2–3.

<sup>20</sup> Ze względu na posiadaną kolekcję masoników oraz niewątpliwie nagromadzenie symboli masonskich w całym kompleksie pałacowo-parkowym placówka ta mogłaby z powodzeniem (i ku wielkiemu zainteresowaniu turystów) prezentować także tę tematykę w obiekcie w odniesieniu do ziemian z Wielkopolski, którzy byli masonami. Jedynym do tej pory krokiem ku temu była wystawa „Masoneria – poznana, nie poznana. Chciana czy nie chciana”, zorganizowana w Muzeum w 2009 roku.

<sup>21</sup> T. O s y r a: *Koszuty. Muzeum Ziemi Średzkiej*. Informator. Koszuty 2004, s. 2.

<sup>22</sup> B. D o l c z e w s k a: *Zamek kórnicki i jego wnętrza*. Kórnik 2000, s. 1, 14, 15.

Izabela z Czartoryskich Działyńska, córka księcia Adama Czartoryskiego, właścicielka Gołuchowa koło Pleszewa, doprowadziła do przebudowy zamku i przekształcenia go w muzeum sztuki. Zamek w Gołuchowie jest obecnie oddziałem Muzeum Narodowego w Poznaniu<sup>23</sup>.

Z inicjatywy rodziny Raczyńskich, równie ważnej dla Wielkopolski, powstała w 1829 roku pierwsza ogólnodostępna ksiąźnica w Poznaniu, mająca obecnie w nazwie nazwisko fundatorów. Do dzisiaj eksponowana jest w eleganckim klasycystycznym gmachu, wzorowanym na paryskim Luwrze. Z kolei rodowa fascynacja sztuką, głównie malarstwem, doprowadziła do powstania „Galerii Rogalińskiej”, stanowiącej współcześnie trzon zbiorów malarstwa polskiego i zachodnioeuropejskiego Muzeum Narodowego w Poznaniu. Prezentowana jest zarówno w Poznaniu, jak i Rogalinie. Bez wątpienia perłą Rogalina jest też sam gmach pałacu, zaprojektowany w stylu barokowo-klasycystycznym pod kierunkiem Dominika Merliniego, nadwornego architekta króla Stanisława Augusta, otoczony malowniczymi parkami: francuskim i angielskim. Mauzoleum rodziny Raczyńskich w Rogalinie kryje doczesne szczątki większości jej zasłużonych przedstawicieli, łącznie z ostatnim męskim reprezentantem rodu Edwardem Bernardem, prezydentem Rzeczypospolitej na Uchodźstwie, założycielem Fundacji im. Raczyńskich, właśnie przy Muzeum Narodowym w Poznaniu, zmarłym w 1993 roku. W Rogalinie eksponowany jest obecnie gabinet londyński prezydenta. Rodzina Raczyńskich przypomina jest turystom także w katedrze poznańskiej, gdzie wzniesione zostało przez nich mauzoleum pierwszych Piastów, zwane Złotą Kaplicą<sup>24</sup>.

W przypadku jeszcze jednego znaczącego dla Wielkopolski rodu – Mielżyńskich – konieczne jest przypomnienie, że poza wzniesieniem kilku wspaniałych, istniejących do dzisiaj siedzib: w Pawłowicach, Miłosławiu, Iwnie i Poznaniu, kolejni członkowie rodziny inicjowali działania społeczne, włączając się w dzieło pracy organicznej, podejmowanej w Wielkopolsce pod zaborem pruskim. Seweryn Mielżyński był wielkim dobroczyńcą Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (PTPN) – przekazał na jego rzecz swoje cenne kolekcje sztuki, a zbudowana także dzięki niemu siedziba PTPN stała się prawdziwym centrum kulturalnym, historycznym i narodowym. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk funkcjonuje prężnie do dzisiaj. W swoim dorobku posiada wielką bibliotekę naukową. Prowadziło prężną działalność wydawniczą. Z jego inicjatywy powstało Muzeum Starożytności Polskich i Słowiańskich w Poznaniu, którego eksponaty i dzieła malarskie do dzisiaj prezentowane są przez Muzeum Narodowe i Muzeum Archeologiczne w Poznaniu<sup>25</sup>.

<sup>23</sup> D. M a r e k: *Ordynacja gołuchowska Izabelli z Czartoryskich Działyńskiej (1830–1899)*. Poznań 1994, s. 1–3.

<sup>24</sup> J. N o w a k: *Pałac w Rogalinie*. Poznań 2004, s. 2–8, 15–16, 21–23.

<sup>25</sup> J. K a c z m a r e k: *Historia Muzeum*. W: *Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Historia i współczesność*. Red. M. P r z y b y ł. Poznań 2007, s. 9–15.



Etos szlachecki przypominany jest także w klasycystycznym pałacu w Kopaszewie. Znajdują się w nim izby pamięci odnoszące się do osób związanych z obiektem: Adama Mickiewicza oraz rodziny Chłapowskich – ostatnich właścicieli pałacu. Niestety, dziś nie można już podziwiać znajdującego się w pałacu do 1939 roku bogatego księgozbioru, liczącego około 5 tys. pozycji, oraz imponującej kolekcji obrazów, które zaginęły podczas II wojny światowej<sup>26</sup>.

Warto również wspomnieć o Muzeum Wnętrz Pałacowych (Oddział Muzeum Okręgowego Ziemi Kaliskiej) w klasycystycznym pałacu Lipskich w Lewkowie (Wojciech Lipski był adiutantem króla Stanisława Augusta Poniatowskiego). Pałac ten reprezentuje nowy typ rezydencji, ukształtowany w Polsce pod koniec XVIII wieku. Stał się on prototypem polskiego wiejskiego budownictwa pałacowego (jest to tzw. styl polski)<sup>27</sup>.

Jeszcze innym ważnym na trasach turystycznych Wielkopolski obiektem jest klasycystyczny dwór-pałac rodziny Stablewskich, a potem Władysława Reymonta w Kołaczku. Obecnie funkcjonuje tam izba pamięci polskiego noblisty<sup>28</sup>.

Niektóre z dawnych siedzib ziemiańskich – mimo że nie mają statusu placówek muzealnych – można zwiedzać w zorganizowanych grupach z przewodnikiem. Przykładem jest pałac gen. Dezyderego Chłapowskiego (wybitnego organicznika i agronoma) w Turwi, dziś zarządzany przez Stację Badawczą Instytutu Środowiska Rolniczego i Leśnego PAN<sup>29</sup>.

Wszystkie wymienione tu placówki muzealne otwierają się na turystów nie tylko w stałych godzinach, ale także m.in. podczas Nocy Muzeów czy tzw. Drzwi Otwartych. Przykładowo, w 2013 roku Muzeum w Śmiełowie zorganizowało Noc Muzeów pod hasłem „Spotkanie z *Panem Tadeuszem*” – zaprezentowano wówczas m.in. rękopis dzieła, wypożyczonego specjalnie z Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu<sup>30</sup>. Z kolei PTPN rok wcześniej przyciągnął tłumy, pokazując podczas Nocy Muzeów rękopisy, druki i książki dotyczące magii, czarownic, alchemii. W Kórniku, oprócz Nocy Muzeów, regularnie w ciągu roku organizowana jest seria imprez kulturalnych, prezentujących najcenniejsze zabytki kultury ze zbiorów biblioteki<sup>31</sup>. Ważnym eventem w skali ogólnoeuropejskiej są organizowane od 1991 roku (każdorazowo we wrześniu) przez Radę Europy Europejskie Dni Dziedzictwa Kulturowego. Do tej inicjatywy Polska przyłączyła się

<sup>26</sup> Strona internetowa regionu Wielkopolska: <http://regionwielkopolska.pl/katalog-obiektow/palac-w-kopaszewie.html> [data dostępu: 24 IX 2014].

<sup>27</sup> Strona internetowa Muzeum Wnętrz Pałacowych w Lewkowie: [http://www.muzeum.kalisz.pl/oddzialy\\_lewko.html](http://www.muzeum.kalisz.pl/oddzialy_lewko.html) [data dostępu: 24 IX 2014].

<sup>28</sup> *Wielkopolski słownik krajoznawczy*. Poznań 2002, s. 140.

<sup>29</sup> Strona internetowa regionu Wielkopolska: <http://regionwielkopolska.pl/katalog-obiektow/palac-w-turwi.html> [data dostępu: 24 IX 2014].

<sup>30</sup> Strona internetowa Muzeum Adama Mickiewicza w Śmiełowie: <http://www.smielow.pl> [data dostępu: 24 IX 2014].

<sup>31</sup> Strona internetowa Biblioteki Kórnickiej PAN: <http://www.bkpan.poznan.pl/klejnoty/index.html> [data dostępu: 24 IX 2014].

w 1993 roku. Piąta jej edycja w 1997 roku w Wielkopolsce poświęcona była dworom, pałacom i zamkom (których zachowało się w tym regionie ponad 1 100). Jak pisze Danuta Żywiecka:

Dawna kultura ziemiańska odżyła dzięki odwiedzinom w licznych obiektach oraz wystawie zorganizowanej w odbudowanym dworze w Chalinie. Wystawa przypomniła architekturę i otoczenie siedzib szlacheckich w Wielkopolsce [z czasów Wielkiego Księstwa Poznańskiego – przyp. K.B.] w oparciu o fotografie wykonane w 1912 roku przez Leona Ludwika Durczykiewicza do wydanego wówczas albumu<sup>32</sup>.

Etos szlachecki przypominany jest też przy okazji różnych wystaw czasowych. Przykładowo, w 2013 roku w Muzeum w Dobrzycy odbywała się wystawa pod hasłem „Wokół ziemiańskiego stołu”<sup>33</sup>.

Warto cofnąć się o dekadę, by przypomnieć, że w 2004 roku – w 60. rocznicę zagłady szlacheckiej – zorganizowano w Poznaniu konferencję naukową na temat założeń, realizacji i skutków dekretu o reformie rolnej z 6 września 1944 roku oraz towarzyszącą jej wystawę, poświęconą dokumentom i świadectwom czasu wygnania. Motto wystawy, która następnie odwiedziła różne muzea i inne miejsca ekspozycji w Polsce, brzmiało: „Przywrócić pamięć. Poruszyć sumienia”, gdyż mieszkańcy Polski urodzeni po 1945 roku nie znają już historycznego krajobrazu kulturowego wsi, funkcjonującej w bliskim związku z majątkiem ziemskim. Rok 2004 ogłoszono także „Rokiem pamięci o wygnaniu ziemian”<sup>34</sup>.

Turystyka współczesna w dużej mierze opiera się na istnieniu szlaków, także kulturowych. Na terenie Wielkopolski najważniejszym szlakiem ziemiańskim jest „Wielkopolski Szlak Adama Mickiewicza”. Na tych ziemiach Adam Mickiewicz spędził kilka miesięcy na przełomie 1931/1932 roku jako gość ziemiańskich rodzin: Gorzeńskich, Bojanowskich, Morawskich, Mycielskich, Łubińskich, Szczanieckich, Turnów, Kwileckich, Skórzewskich. Powstały około 1992–1993 roku<sup>35</sup> szlak uwzględnia w swoim przebiegu liczne siedziby ziemiańskie, w których przyjmowano wieszczą, m.in.: Śmiełów, Lubiń, Kopaszewo, Choryń, Gryżynę, Konarzewo, Objezierze, Zakrzewo, Budziszewko, Bielewo czy Lubiń oraz Poznań. Turyści docierając do tych miejsc, mogą „poznać” ich dawnych mieszkańców, ich zasługi dla regionu, zobaczyć rodowe nekropolie w kościołach i na

<sup>32</sup> D. Ż y w i e c k a: *Europejskie Dni Dziedzictwa Kulturowego – udany mariaż kultury z turystyką*. W: *Turystyka w aksjologicznej perspektywie*. Red. M. K a z i m i e r c z a k. Poznań 2007, s. 133–140.

<sup>33</sup> Strona internetowa Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy: <http://www.dobrzyca-muzeum.pl/kaalendarz> [data dostępu: 24 IX 2014].

<sup>34</sup> Materiały z konferencji (6 września 2004 roku w Poznaniu) i scenariusz wystawy „Dekret o reformie rolnej po 60 latach. Dokumenty i świadectwa czasu wygnania”, zorganizowanej przez Instytut Pamięci Narodowej – Oddział w Poznaniu i Polskie Towarzystwo Ziemiańskie Oddział Wielkopolski.

<sup>35</sup> Brak dokładnej informacji, oszacowano na podstawie pierwszego wydania przewodnika: P. M a l u ś k i e w i c z: *Wielkopolskim Szlakiem Adama Mickiewicza*. Poznań 1993.

cmentarzach. Biografowie i badacze twórczości Mickiewicza zwracają uwagę na długi pobyt poety w Wielkopolsce. Miał on wówczas okazję (jak nigdzie indziej) poznać realia polskiego życia szlacheckiego, zajęcia, upodobania i słabości, odtworzone później na kartach epopei narodowej *Pana Tadeusza*<sup>36</sup>. Turyści przemierzający szlak mogą też odwiedzić skansen filmowy „Soplicowo” w Cichowie koło Krzywina, utworzony z przeniesionego w 1999 roku do Wielkopolski dworku z planu filmowego *Pana Tadeusza* (reż. A. Wajda)<sup>37</sup>. Istniejący szlak pieszy wzbogacony został w 2010 roku o kompleksowy produkt turystyczny: „Romanetyczne Trasy Rowerowe Ziemi Kościańskiej”<sup>38</sup>, co dla usportowionych turystów kulturowych ma ogromne znaczenie. Wiosną 2011 roku promocję zupełnie nowego produktu turystycznego z tematyki mickiewiczowskiej o nazwie „Podróże z Panem Tadeuszem” przeprowadziła Lokalna Grupa Działania „Gościnną Wielkopolska”. Autor przewodnika o takim samym tytule (ekspert w dziedzinie odnowy wsi) Andrzej Kuźmiński tak się odnosił do tej inicjatywy:

Dotychczas pokazywaliśmy atrakcje i miejsca, które warto odwiedzić na przykład Soplicowo, Racot, czy Lubiń. Teraz chcemy stworzyć produkt na wzór austriackich, niemieckich, czy włoskich. Chcemy, żeby turysta otrzymał do ręki gotowy plan wycieczki. Pierwszy etap jest za nami. Najważniejszy jest przewodnik. Już powstaje gra komputerowa i strona internetowa poświęcona tylko i wyłącznie temu szlakowi. Przygotowaliśmy także system identyfikacji wizualnej. To wszystko dzieje się w tym roku. W przyszłym (2012 – H.D.) rozpocznie się promocja szlaku. Osoby, które będą chciały uczestniczyć w projekcie będą mogły napisać wnioski i na tej podstawie otrzymać pieniądze na dostosowanie gospodarstwa agroturystycznego, czy stajni do klimatu „Pana Tadeusza”. Drogi, którymi poruszał się Adam Mickiewicz nadal istnieją. Można by przygotować powozy, na wzór tych, jakimi poruszał się wieszcz i za odpłatnością prowadzić przejażdżki<sup>39</sup>.

Dodatkowo oświadczył:

Zabiegam o to, by powstały kulinarne podróże z *Panem Tadeuszem* [w Kopaszewie A. Mickiewicz otrzymał książkę kucharską, z której potrawy i sposób ich podawania zostały dokładnie opisane w Księdze XI poematu]. Najpierw trzeba to stworzyć. Będziemy organizować warsztaty dla ludzi, którzy chcą w tym uczestniczyć. Powiemy im w jaki sposób do tego produktu wejść, w jaki sposób dostać dofinansowanie i jak później na tym zarabiać. To jest nie tylko rzucenie pomysłu, to jest szansa na napisanie kolejnych książek *Pana Tadeusza*<sup>40</sup>.

W 1998 roku na terenie Wielkopolski zainaugurowano jeszcze inną trasę turystyczną – 80-kilometrową Trasę Kórnicką (oznaczoną w terenie). Połączyła

<sup>36</sup> Ibidem – wydanie z 2006, s. 1–11.

<sup>37</sup> Strona internetowa gminy Krzywina: [http://www.krzywina.pl/Poznaj\\_Cichowo,8159.html](http://www.krzywina.pl/Poznaj_Cichowo,8159.html) [data dostępu: 24 IX 2014].

<sup>38</sup> Strona internetowa powiatu kościańskiego: <http://www.rowerowypowiatkoscian.pl/> [data dostępu: 24 IX 2014].

<sup>39</sup> H. D a n e l: *Śladami wieszca – wywiad z Andrzejem Kuźmińskim*. „Gazeta Kościańska” 2012, nr 1. Strona internetowa projektu posiada adres: <http://podrozezpanemtadeuszem.pl/> [data dostępu: 24 IX 2014].

<sup>40</sup> Ibidem.

ona tablicami z symbolem kórnickiego zamku kilka atrakcyjnych turystycznie miejsc wokół Poznania, m.in. Kórnik – rodową siedzibę Górków, Szoldrskich, Działyńskich i Zamoyskich, oraz Rogalin – siedzibę Raczyńskich.

W ostatnich latach na terenie Wielkopolski zostały stworzone w postaci informatorów drukowanych i w wersjach pdf kolejne szlaki (niestety, nie są jeszcze oznaczone w terenie), w ramach których znalazły się wybrane siedziby ziemiańskie czy miejsca związane ze znanymi ziemianami: „Szlak zamków, pałaców i dworów”, „Szlak Fryderyka Chopina”, „Szlak budowli i kościołów drewnianych”, „Wielkopolska wybitnych Polaków” oraz „Wielkopolska wybitnych Europejczyków”. Autorem i koordynatorem szlaków jest Wielkopolska Organizacja Turystyczna<sup>41</sup>.

Oznaczony w terenie i wyposażony w drukowany atlas-przewodnik został – powstały w 2004 roku – „Ziemiański Szlak Rowerowy”, obejmujący „dworki szlacheckie, końskie stadniny, wierzby polskie, zapach dojrzałych łąnów zboża i muzykę Chopina” w powiatach: gostyńskim, kościańskim, leszczyńskim, poznańskim i rawickim<sup>42</sup>.

Nowoczesnym sposobem poznawania dziedzictwa kulturowego – zwłaszcza przez młodzież – są questy. W Wielkopolsce koordynacją i drukiem kart tematycznych do tej gry zajmuje się portal „Region Wielkopolska”. Spośród opracowanych do tej pory kilkunastu gier cztery dotyczą ziemiańskich siedzib – mają one następującą tematykę: „Śladami Izabelli z Czartoryskich Działyńskiej po Gołuchowie”, „Aboretum w Kórniku”, „Zamek w Kórniku” oraz „Miłośław zawsze polski”<sup>43</sup>.

W turystyce, a w szczególności turystyce kulturowej, ogromne znaczenie mają zakwaterowanie i żywywienie. Poznając podczas podróży wielkopolski etos szlachecki (ziemiański), turyści mają możliwość wyboru miejsca noclegu i restauracji z dość bogatej puli hoteli zlokalizowanych w byłych ziemiańskich siedzibach (ich właścicielami są prywatne osoby, uczelnie wyższe, jednostki badawcze i inne instytucje). Warto wspomnieć choćby takie obiekty, jak te w: Będlewie, Czerniejewie, Gułtowach, Iwnie, Kórniku (Klaudynówka), Krześlicach, Lubostroniu, Objezierzu, Pępowie, Racocie, Rokossowie, Rydzynie, Tarcach, Wąsowie. Historia rodów przed laty zamieszkujących owe obiekty jest prezentowana na tablicach umieszczanych w holu, w kartach restauracyjnych i informatorach hotelowych.

„Ziemiańska” oferta turystyczna nieustannie się w ostatnich latach poszerza, a sposobów na pokazywanie i omawianie wielkopolskiego etosu szlacheckiego jest coraz więcej.

<sup>41</sup> Materiały drukowane Wielkopolskiej Organizacji Turystycznej dotyczące szlaków turystycznych z lat 2007–2010.

<sup>42</sup> A. K a l e n i e w i c z: *Ziemiański Szlak Rowerowy. Atlas rowerowy*. Poznań 2006, s. 2, 4.

<sup>43</sup> Strona internetowa regionu Wielkopolska: <http://regionwielkopolska.pl/turystyka/gry-tereno-we.html> [data dostępu: 24 IX 2014].

## Zakończenie

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Wydziału Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego – organizator konferencji naukowej „Globalizacja jako wyzwanie dla zachowania i upowszechniania dziedzictwa kulturowego w Europie Środkowo-Wschodniej”, która odbyła się 15–16 maja 2013 roku w Cieszynie – zamieścił w informatorze konferencyjnym dość kluczowe dla omawianego tematu stwierdzenie:

Z jednej strony przywiązanie do dziedzictwa kulturowego, przeszłości czy tradycji może być postrzegane jako czynnik hamujący proces zmian i postępu, z drugiej może być wykorzystywane przez aktorów społecznych jako rodzaj oręża w obrębie pola polityki tożsamości kulturowej mieszkańców poszczególnych regionów Europy. Jednocześnie proces globalnego obiegu dóbr, kultur czy migracji stwarza nowe sposoby funkcjonowania dziedzictwa. Tym samym dziedzictwo kulturowe, tradycja czy specyfika kultury poszczególnych regionów mogą stać się rodzajem „towaru” lub dysfunkcji, które można lub należy wypromować w obrębie pola globalnej turystyki kulturowej<sup>44</sup>.

Do analizowanego przeze mnie tematu odnieść można też wypowiedź doświadczonego wykładowcy i działacza turystyki Danuty Żywieckiej:

Pokolenia Polaków urodzone po II wojnie światowej nie wiedzą prawie nic o szlacheckim dziedzictwie kulturowym. Starsi mają w pamięci obraz ziemianina – obszarnika, wyzyskiwacza, utracjusza, niegodnego uwagi i troski o dobra, które pozostawił. Młodym Polakom potrzeba systematycznego kształcenia historycznego by zrozumieli, czym byli i nadal pozostają zabytki kultury szlacheckiej. Po latach niedomowień, przekłamań i nieprawdy należy wreszcie mówić wyraźnym głosem o znaczeniu szlacheckiego dziedzictwa w kształtowaniu kultury narodowej Polaków. Poznawać je możemy tworząc nowe projekty tras i rozwijając treści ważne dla turystyki kulturowej<sup>45</sup>.

Prezentując powrót etosu szlacheckiego Wielkopolski na turystyczne szlaki kulturowe, do muzeów i poprzez różnorodne imprezy i inne inicjatywy, pokazujemy, że ten proces już się rozpoczął. Wiele jest jednak w tym zakresie do zrobienia. Głównym problemem jest stan wielu ocalałych do dzisiaj dworów i pałaców. Potwierdzają to wyniki kontroli przeprowadzonej przez NIK w 2010 roku (kontrola objęła też wybrane obiekty na terenie Wielkopolski). Stwierdzono rażące zaniedbania w zabezpieczaniu zabytkowych obiektów przez ich aktualnych użytkowników. Uznano, że jedynie zwrócenie ich prawowitym właścicielom pozwoli ocalić je od zagłady<sup>46</sup>.

<sup>44</sup> Strona internetowa Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu: <http://etnologia.amu.edu.pl> [data dostępu: 24 IX 2014].

<sup>45</sup> D. Ż y w i e c k a: *Etos szlachecki w Wielkopolsce – niewykorzystany potencjał dla turystyki*. Wykład wygłoszony podczas IV Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Dziedzictwo szlachty a turystyka”, zorganizowanej przez Wyższą Szkołę Menedżerską w Białymstoku i Starostwo Wysokomazowieckie w dniach 9–10 czerwca 2007 roku w Ciechanowcu.

<sup>46</sup> *Raport NIK o stanie dworów i pałaców...*